

Cenne zobowiązania załogi Zakładu Zw. Winyłowych

Jedne z najcenniejszych zobowiązań produkcyjnych i czynów społecznych podjęła załoga Zakładu Związków Winyłowych. Dość powiedzieć, że ich wartość stanowi prawie połowę czynów podjętych przez załogę Kombinatu.



Załoga wytwórni PCW zobowiązała się wyprodukować ponad plan 2 tys. ton tego produktu. Aby wykonać te napięte zadania pracownicy uruchomili drugi ciąg syntezy i polimeryzacji polichloru winylu.

Również wartościowe zobowiązania produkcyjne podjęli pracownicy akrylonitrylu, którzy wykonają ponad plan tysiąc ton tego produktu. Cała zaś załoga tego zakładu podjęła się wy-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Przypominamy!

9 marca — godz. 18

Zapraszamy!

Pierwszy koncert eliminacyjny MMM

Miło nam poinformować naszych Czytelników, że w niedzielę, tj. 9 marca o godzinie 18 rozpoczyna się w auli Technikum Chemicznego III Miesiące Muzyki Młodzieżowej. W pierwszym koncercie eliminacyjnym wezmą udział zespoły: „Korab” z Gliwic — laureat ubiegłorocznego MMM, „Leliwa” i „Free Beat Group” z Klubu ZMS „Syrena” w Tarnowie oraz grupa rozrywkowa mgr R. Słowika z DK NZC.

Bilety w cenie 10 zł do nabycia w sekretariacie Do-

(K-4)

ZOS-owcy zainaugurują obchody 40-lecia „Azotów”

Ostatnio odbyła się w naszym kombinacie odprawa szefów i zastępców szefów wszystkich służb działających w przedsiębiorstwie. W nawiązaniu, którą poświęcono omówieniu pracy jednostek i ich najbliższych zadań oraz przygotowaniu do kontrolnych ćwiczeń międzyokreślonych, uczestniczyli także szef Powiatowego Sztabu Wojennego w Tarnowie, Eugeniusz Łozowski i tow. Bronisław Tomaszewski.

Szczegółowej rangi nawiązującej do obchodów 40-lecia Zakładu Azotowych. Już dzisiaj wiadomo, że w pokazach tych wezmą udział zespoły ZOS-owskie z 24 zakładów pracy, w sumie 1800 osób. Swoją przyjazd do Tarnowa na 21 i 22 czerwca br. (gdyż wtedy odbędą się ćwiczenia) zapowiedzieli już przedstawiciele władz państwowych i państwowych obu sąsiednich województw, a także ministerstwa, Inspektoratu PS i ZPA.

Zorganizowanie takich ćwiczeń będzie wymagało sporo wysiłku od kadry kierowniczej sztabu, wszystkich ZOS-owców i współpracujących z nimi jednostek kombinatu. Już teraz trwają gorączkowe przygotowania. W najbliższym czasie spotkają się w Tarnowie przedstawiciele wszystkich uczestników ćwiczeń, aby omówić sprawy z tym związane.

Sądzymy, że cała impreza wypadnie „na medal”.

(Zyk)

Młodzież „Azotów” podejmuje apel

„Tobie, Polsko Ludowa
nasze serca, myśli, czyn!”

Ogłoszony przez Wojewódzki Komitet Współpracy Organizacji Młodzieżowych apel do młodzieży — członków ZMS, ZMW, ZHP, studentów i rolników, uczniów i żołnierzy, apel o uczczenie 25-lecia Ludowej Ojczyzny dobrymi wynikami w produkcji, nauce i szkoleniu, czynem społecznym i produkcyjnym, znalazł natychmiast odzew w naszym kombinacie.

Młodzież ZMS-owska tarnowskich „Azotów” zrzeszona w 95 kołach zobowiązała się przepracować 20 tys. godzin przy znakowaniu i malowaniu instalacji i urządzeń, porządkowaniu miejsc pracy, zadrzewianiu terenów zakładów, budowie obiektów kulturalno-sportowych. (Ciąg dalszy na str. 2)

Mgr Tadeusz Wywol

Marian Mróz

Śladami wniosków

Jak pamiętamy przed kilkoma miesiącami toczyła się w naszym przedsiębiorstwie ożywiona dyskusja nad tezą na V Zjazd PZPR. W poszczególnych zakładach, jednostkach organizacyjnych odbywały się narady z udziałem kierownictwa kombinatu i aktywnie społeczno — politycznego oraz otwarte zebrania organizacji partyjnych, na których dyskutowano sprawy ważne dla przedsiębiorstwa i naszego środowiska.

Przedstawione przez Komitet Centralny tezy programowe spotkały się z dużym zainteresowaniem załogi, czego najlepszym dowodem jest ogromna ilość 826 zgłoszonych wniosków i postulatów.

Zgłoszonych zostało wiele wniosków dotyczących przede wszystkim usprawnienia organizacji produkcji, wykonawstwa zadań produkcyjnych i poprawy jakości wyrobów, realizacji inwestycji, jak również odnoszących się do problematyki bezpieczeństwa i higieny pracy. Były również wnioski obejmujące sprawy ogólne, o charakterze organizacyjnym. W dyskusji zajmowano się także aktualnymi zagadnieniami produkcji eksportowej i ustaleniem zamierzeń techniczno-organizacyjnych dotyczących zwiększenia tej produkcji.

Wiele uwagi poświęcono sprawom polepszenia warunków socjalno — bytowych załogi, czego wyrazem były wnioski z tej dziedziny przekazane zarówno według kompetencji do władz zwierzchnich, jak również realizowanych na bieżąco przez pion administracyjno — socjalny przedsiębiorstwa. Rezultaty są już widoczne: uruchomiono szereg kiosków spożywczych na terenie przedsiębiorstwa względnie (Ciąg dalszy na str. 2)

◆ Pismo odznaczone Złotą Honorową Odznaką Zw. Zaw. Chemików ◆



TARNOWSKIE AZOTY

WAKLAD 1.000 egz.

ORGAN SAMORZĄDU ROBOTNICZEGO ZAKŁADÓW AZOTOWYCH
IM. FELIKSA DZIERŻYŃSKIEGO W TARNOWIE

Nr 11 (233)

Tarnów, 6 marzec 1969 r.

Cena 50 gr

ludzie dobrej roboty

Rekordziści przy rajsbretach

Nie było czasu do namysłu. Wytwórnie PCW i akrylonitrylu potrzebowały czystego acetyleny, należało więc bardzo szybko opracować projekt 3

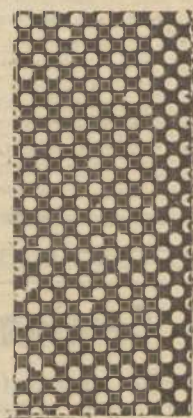
wytwornic acetyleny z karbidu — każdej o zdolności 500 m sześć. na godzinę — i dopasowanej do nich oczyszczalni acetyleny. Chociaż postano

skorzystać z prostych w budowie wytwornic, na sam projekt pozostało niewiele czasu. 10 stycznia 1968 r. zapadła decyzja budowy oczyszczalni acety-

leny, a 25 marca tego samego roku projekty były już gotowe. To się nazywa tempo, chyba rzadko spotykane w przemyśle, a tymczasem do projektu musiały być zatwierdzone w ZPA, a tej czynności dokonano 20 stycznia 1968 roku.

Wyczynu tego dokonała pracownia G-1 zakładowego Biura Projektów wraz z współpracującymi z nią pozostałymi pracownikami branżowymi. Dzisiaj, kiedy skończyły się wieczorne prace przy tablicach i stołach kreślarskich, kiedy projektowane obiekty już pracują, mówi się inaczej o tamtych dniach.

— No cóż — opowiada kierownik pracowni G-1, mgr inż. Józef Kania — musieliśmy zmobilizować (Ciąg dalszy na str. 3)



NASZYM zdaniem

O LUDZIACH, którzy ratują życie innym mówimy zawsze z największym szacunkiem i uznaniem. Zastępuje na nie ponad 120 honorowych krwiodawców — pracowników naszego przedsiębiorstwa. Ich krew oddawana bezinteresownie, często na nagłe wezwanie o ratunek przywróciła zdrowie niejednemu ciężko choremu człowiekowi.

Punkt krwiodawstwa, którym społecznie opiekuje się lek. med. J. Bzdulski powstał w zakładowej lecznicy w 1967 r. Do chwili obecnej punkt dostarczył chorym 52 250 ml tego cennego leku. 6 dawców

posiada złote honorowe odznaki. Należą do nich — L. Kubiś, B. Ocłoń, K. Sajdak, K. Górak, L. Szymański. Każdy z nich oddał ponad 3 000 ml krwi. Hasło „zostać honorowym dawcą krwi” przestało być tylko sloganem, szczególnie w dwóch zakładach naszego przedsiębiorstwa — Pomiarów i Automatyki i Chloru. To tam właśnie pracuje największy procent tych, którzy spieszą na ratunek innym. Zrzeszeni w kole honorowych krwiodawców chcą w tym roku, w roku wielkich jubileuszy, oddać 20 l krwi! Piękny to i humanitarny czyn!

Honorowi dawcy krwi powinni być na co dzień otaczani opieką i troskliwością. Stara się to robić szczególnie organizacja ZMS-owska, która patronuje spotkaniom krwiodawców z dyrekcją, Radą Zakładową, organizuje dla nich wycieczki oraz Zakładowy Oddział Samobrony. Do tej opieki i troski włączyć się winno zakładowe ambulatorium, które powinno w celu przyjmowania ich poza kolejnością oznakować karty chorobowe krwiodawców, tam właśnie winny znajdować się plansze informujące o przysługujących im uprawnieniach, tam powinny znajdować się ich nazwiska i fotografie.

SKROMNA to rekomendacja, ale potrzebna. A w ogóle krwiodawcami „Azotów” trzeba się bardziej zainteresować, i otoczyć ich troskliwszą opieką. luk

To już nie słaba pleć !

BĘDA KWIATY, życzenia, wiele ciepłych słów, panowie prześcigać się będą w uprzejmości, a bohaterki dnia rozświecać promiennie, a nieco melancholijne uśmiechy. Dzień Kobiet — święto, które zwykły, szary dzień zamienia w ukwieconą, radosną uroczystość. Skąd więc te melancholijne uśmiechy, skąd westchnienia, że szkoda, iż 8 Marca jest tylko raz w roku?

Mówi się powszechnie o feminizacji, o tym, że kobiety to już nie słaba, lecz silna Pleć, że hegemonia mężczyzn już się skończyła. Istotnie, nie ma prawie zawodu, w którym by nie pracowały kobiety, zanika pojęcie „zawód męski”, kobiety są niemal wszędzie — kobieta — kapitan żegluga wielkiej, kobieta — milicjant, inżynier, lekarz, sędzia, nie sposób wymienić wszystkich dziedzin gospodarki, w których pracują kobiety. Nie obawiają się ryzyka, pokonują przeszkody

związane z działalnością w nowych zawodach. A przy tym mają na głowie tysiące spraw, które mężczyźni przywykli nazywać „habskimi”, a więc gotowanie, pranie, sprzątanie i wychowywanie dzieci. Upływa dzień po dniu — szary, męczący, przerywany tylko zbyt krótkim snem. Podkrążone z wyczerpania oczy, ręce obciążone siatką z wiktuałami — oto obraz codzienny naszych towarzyszek życia.

Może w przerwie między wznoszonymi toastami za ich zdrowie i sukcesy należałoby się zastanowić nad tym, jak ulżyć w ich codziennej, trudnej pracy, jak rozświecić szary, zwykły dzień, aby czuły, że otacza się je troską nie tylko w dniu ich święta.

A tymczasem tradycyjnie wszystkim kobietom, czytelniczkom naszej gazety składa najlepsze życzenia

REDAKCJA

(Ciąg dalszy ze str. 1)

spowodowano lepsze ich zaopatrzenie, dostosowano godziny otwarcia tych kiosków do potrzeb pracowników, wprowadzono posiłki regeneracyjne na stanowiskach szczególnie szkodliwych dla zdrowia, jak również ustosunkowano się do postulatów dotyczących korzystania z ośrodków wczasowo-wypoczynkowych przez pracowników poszczególnych zakładów, przyspieszono termin oddania do użytku przedszkola w dzielnicy mieszkaniowej Strusina, i uporządkowano tereny tego osiedla.

Śladami wniosków

Do dyskusji nad tezami na V Zjazd partii włączyli się w szerokim zakresie członkowie miejscowego Oddziału SITPChem, a także Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego.

W ramach organizacji technicznej odbywały się z udziałem aktywów polityczno - społecznego poszczególnych kół zebrań, na których przedyskutowane zostały podstawowe problemy z tym V Zjazdem dotyczące głównie organizacji społecznych. Oddział SITPChem zgłosił ogółem 19 wniosków obejmujących zagadnienia dotyczące podniesienia jakości produkcji, zwiększenia ilości produktów w grupie „A”, polepszenia warunków bezpieczeństwa i higieny pracy, dalszego rozwoju wy-

nalazczości w kombinacie oraz stałego zwiększenia kwalifikacji zawodowych pracowników. Dziewięć z tych wniosków zostało już zrealizowanych.

Po przeprowadzeniu wnikliwej analizy wszystkich zgłoszonych w naszym przedsiębiorstwie wniosków działająca przy Komitecie Zakładowym PZPR komisja przeprowadziła dokładną ich

klasyfikację. Dokonany został podział na WNIOSKI, które przekazane zostały w ilości 283 do realizacji poszczególnym jednostkom organizacyjnym przedsiębiorstwa z równoczesnym wyznaczeniem terminów ich realizacji oraz na POSTULATY w ilości 498, na które dyrekcja przedsiębiorstwa w porozumieniu z aktywnym polityczno-społecznym udzieliła wyczerpujących wyjaśnień. 39 wniosków ze względu na ich zasięg i rangę przekazanych zostało do Zjednoczenia Przemysłu Azotowego w Krakowie, a 20 wniosków do Komitetu Powiatowego PZPR w Tarnowie.

Z uzyskanych informacji wynika, że ZPA uznało zgłoszone wnioski za słuszne, uzasadnione i wystąpiło do MPCH o podjęcie stosownych kroków dla ich załatwienia. Dotyczyły one głównie ustawodawstwa pracy i spraw socjalno - bytowych.

Z pośród zakwalifikowanych do realizacji w naszym przedsiębiorstwie zrealizowanych już zostało 48 wniosków, dalsze 5 uznano za niemożliwe względnie niepotrzebne do realizacji.

Do wykonania pozostało jeszcze 130 wniosków. Ostatnio odbył się posiedzenie Egzekutywy KZ PZPR, na której wyczerpująco sprawozdanie z dotychczasowej realizacji wniosków zjazdowych złożył przewodniczący komisji d/s wniosków tow. Jan Studencki.

Sprawozdanie to zostało zaakceptowane. Egzekutywa uznała, że całość prac zmierzających do realizacji zgłoszonych wniosków przebiega prawidłowo. Słowa uznania za dobrą pracę należą się przewodniczącemu komisji, który nie szczędził wysiłków i czasu, kierując pracami dla zapewnienia prawidłowej i terenowej ich realizacji.

Tow. Bogdan Buśko sekretarzem propagandy KZ PZPR

Odbyte w ostatnich dniach lutego br. z udziałem I sekretarza KP PZPR mgr E. Michonina plenarne posiedzenie KZ PZPR tarnowskich „Azotów” poświęcone było omówieniu spraw organizacyjnych oraz przygotowań do kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych.

Na posiedzeniu uzupełniono skład sekretariatu i egzekutywy KZ PZPR oraz dokonano zmian w składzie plenum KZ. Na wniosek egzekutywy KZ plenum powołało na stanowisko sekretarza propagandy KZ PZPR tow. Bogdana Buśko, zaś na członków plenum. tow. E. Głomba i A. Gdowski.

*

Mgr inż. Bogdan Buśko — lat 32 — jest absolwentem Wydziału Chemicznego, Leningradzkiego Instytutu Inżynierii - Ekonomicznej. Od 1964 r. pracuje w naszym Zakładzie, ostatnio był kierownikiem sekcji modernizacji opakowań. Od 1961 roku członek PZPR, w ostatnich latach członek egzekutywy POP. Jest aktywistą i lektorem KP PZPR, członkiem prezydium społecznego ośrodka propagandy partyjnej przy KZ PZPR.

BW

Młodzież „Azotów” podejmuje apel

(Ciąg dalszy ze str. 1)

W ramach akcji „Sygnał” młodzież postanowiła wypracować 1 mln złotych poprzez skracanie remontów aparatury i urządzeń, zbiórke złomu, szybkie usuwanie powstałych uszkodzeń, oszczędność materiałów i surowców.

Równocześnie młodzież ZMS-owska włączy się w realizację czynu podjętego przez załogę przedsiębiorstwa, w czynie społecznym przygotowuje do sezonu ośrodek wypoczynkowy „Mewa” nad Dunajcem.

luk

RUCH SŁUŻBOWY

Dotychczasowy z-ca dyrektora do spraw inwestycyjnych ZA Tarnów mgr inż. Jerzy PYZIKOWSKI mianowany został dyrektorem naczelnym Zakładów Azotowych w Kędzierzynie.

Mgr inż. Stanisław MOSKAL — dotychczasowy kierownik Zakładu Azotowego w budowie ZA Tarnów mianowany został dyrektorem naczelnym ZA Chorzów.

Mgr Stanisław GEBALA — dotychczasowy z-ca dyrektora do spraw ekonomicznych ZA Tarnów — mianowany został dyrektorem naczelnym Zakładów Mechanicznych Tarnów.

Dotychczasowy naczelnik Wydziału Sprzedaży ZPA — mgr Jan KNAPIK — mianowany został z-ca dyrektora do spraw ekonomicznych ZA Tarnów.

Mgr inż. Lech TRZASKALSKI — dotychczasowy kierownik Wydziału Teletechniki w Zakładzie Elektrycznym — mianowany został głównym energetykiem Zakładów.

(BW)

Zakończyły się już zebrania obwodowe członków tarnowskiego Oddziału WSS, połączone z rozpoczęciem kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych wśród spółdzielców — spożywców. Podczas tych zebrań uczestnicy zapoznali się z dorobkiem naszego miasta w ostatniej kadencji oraz wysłuchali sprawozdań z działalności placówek „Społem” w 1968 r., a także przyjęli program działania na najbliższy czas. Ponadto poddano ocenie działalność komitetów członkowskich i przeprowadzono wybory przedstawicieli na zgromadzenie oddziału. Takie zebranie obwodowe z udziałem przedstawicieli FJN odbyło się również w naszej dzielnicy.

„SPOŁEM” zbilansowała swą działalność

Warto przy okazji podać nieco informacji o formach działania tarnowskiej „Społem”.

Prowadzi ona już na terenie miasta 133 punkty sprzedaży detalicznej, 16 warsztatów produkcyjnych oraz zakłady usługowe: rozcigania obuwia i repasacji pończoch, napraw radioodbiorników i telewizorów, wypożyczalnię sprzętu gospodarstwa domowego, pracownię fryzjersko-kosmetyczną, punkt dostawy mleka i artykułów spożywczych do mieszkań. Natomiast przy ośrodku „Praktyczna Pani” działają poradnie: krawiecka, racjonalnego żywienia, trykotarstwa i kosmetyczna.

Społem zrzesza już 9867 członków. Dobre wyniki osiąga spółdzielnia w pracy kulturalno-oświatowej i społeczno-wychowawczej.

Bogate są plany WSS na bieżący rok. Np. uruchomi ona 2 pawilony spożywcze, zmniejszą 5 sklepów, a 33 wyremontuje. Zostaną także wybudowane 4 magazyny.

Celem poprawy obsługi klientów Zarząd WSS „Społem” w Tarnowie ogłosił konkurs na najlepszy zespół sklepowy.

(Kyz)

Zukosa

A właśnie, po co? A po to, aby bez koleje regulować kiedy się chce zależności za gaz, światło, telefon, ucząsy, prenumeratę czasopism, wpłacać składki ubezpieczeniowe, raty ORS i o-

Po co nam agencja PKO?

czywiście opłaty za czynsz, nie mówiąc już o gromadzeniu oszczędności i ich podejmowaniu.

Inaczej jednak rozumują np. w Zakładzie Półpalania oraz Pomiarów i Automatyki, gdzie tych walorów agencji PKO nie dostrzega się wcale. Tłumaczenia kierowników tych jednostek są różne; nie mogą znaleźć ludzi, którzy podjęliby się prowadzenia takich placówek, albo w ogóle nie mają ochoty rozmawiać na te tematy z przed stawicielem Oddziału PKO. Szkoda, gdyż zakładowa agencja PKO jest naprawdę dużym udogodnieniem.

Całe szczęście, że stanowisk przedstawionych wyżej nie podziela inni kierownicy zakładów kombinatu. Bardzo dobrze pracują filie PKO w Zakładzie Transportu, Syntezy, EC-II, Administracji, ZPN, Inwestycji, SOWI, Biura Projektów, ZBACH, ZPD, Zakładzie Kaprolaktamu. Ponadto istnieje

agencja jeszcze w zespole szkół zawodowych, Zakładzie Energo-Wodnym i Elektrycznym oraz Związków Wynalazców. Od reszty odbiega nieco placówka PKO w Zakładzie Chloru.

Jesteśmy zdania, że tak w Zakładzie Półpalania, Pomiarów i Automatyki, jak i w Zakładzie Chloru należy uczynić wszystko, aby tamtejsze agencje przestały być „martwymi”. Do prawdy warto się o to ubiegać.

ARGUS

W niezgodzie z paragrafem

CZUJNOŚĆ STRAŻNIKA

Niejednokrotnie dzięki czujności pracownika straży przemysłowej udaje się zapobiec wynoszeniu mienia przedsiębiorstwa poza teren zakładu. Trudne do złapania są kradzieże ubrań ochronnych, bowiem sprawcy potrafią sprytnie je chować. Jednak ostatnio nie udało się to Stanisławowi D., pracownikowi Zakładu Energetycznego, który usiłował wynieść ukryte w tecze skórzanych fartuch spawalniczy. Zatrzymano również w tym samym dniu

Emila T. wynoszącego trzywiki skórzane i nową kurtkę podgumowaną. Obydwaj pracownicy zostali dyscyplinarnie ukarani.

NAWET ELEKTRODY!

Pracownik Chemobudowy Wojciech J. usiłował wywieźć w samochodzie 134 szt. elektrod spawalniczych. Przy przejeździe przez bramę samochód poddano rewizji, w wyniku której znaleziono skradzione elektrody. Sprawcę zatrzymano i przekazano or-

ganom MO w celu przeprowadzenia dochodzeń.

KRADZIEŻ ŻARÓWEK

Tadeusz N. — pracownik Zakładu Elektrycznego — wychodząc po pracy usiłował wynieść nielegalnie 20 szt. żarówek 100 W, które ukrył w tecze, kieszeniach i za koszulą. Tadeusz N. tłumaczył się, że żarówki zabrał do użytku własnego. Sprawcę zatrzymano i przekazano organom MO, które niezwłocznie przeprowadziły rewizję w miejscu jego zamieszkania, gdzie znaleziono ukrytych 50 żarówek i wiele części urządzeń elektrycznych. Sledztwo w toku.

(Sj)

Sztandar dla Syntezy

Z IV Seminarium Współzawodnictwa Pracy

Zarząd Kombinatu ZMS i komisja współzawodnictwa pracy Przedsiębiorstwa w każdym roku organizują „seminarium” współzawodnictwa pracy.

Na IV seminarium, które odbyło się przed tygodniem, dokonano analizy ruchu współzawodnictwa pracy w naszym kombinacie, przedstawiono jego osią-

gnięcia w przekroju poszczególnych zakładów, wskazano na zaistniałe niedociągnięcia oraz nakreślono kierunki i zadania na rok 1969.

Omawiając wyniki we współzawodnictwie pracy za rok 1968 należy podkreślić realizację podjętych zobowiązań dla uczczenia V Zjazdu Partii. Wykonanie z nadwyżką podjętych zobowiązań pozwoliło na przyjęcie dodatkowych zadań w wysokości 105 mln zł i o tę kwotę zwiększono wartość planowanej produkcji na rok 1968.

Na podstawie szczegółowej analizy wyników i osiągnięć poszczególnych zakładów za rok 1968 czołowe miejsca we współzawodnictwie wewnątrzzakładowym uzyskały: I miejsce — Zakład Syntezy, za wybitne osiągnięcia w rozwoju przodujących form współzawodnictwa pracy oraz dobre wyniki techniczno-ekonomiczne, II miejsce — ex aequo — Zakład Budowy Aparatury Chemicznej i Zakład Kaprolaktamu, III miejsce —

ex aequo — Samodzielny Oddział Wykonawstwa Inwestycyjnego i Zakład Chloru.

Przedstawiciele Zakładu Syntezy odebrali z rąk z-cy dyr. do spraw administracyjnych — socjalnych mgr Cz. Sułkowskiego i przewodniczącego ZK ZMS A. Prosiwicza sztandar przechodni za uzyskanie najlepszych wyników we współzawodnictwie pracy. Ponadto wszyscy przodujący członkowie BPS, aktywnie społeczno-polityczni i administracyjni oraz organizatorzy współzawodnictwa pracy z poszczególnych zakładów otrzymali upominki książkowe.

(Sj)



Drużyna ZOS Czesława Pasuli na 25-lecie PRL

Drużyna służby rozpoznania, w składzie Czesława Pasuli — dowódca oraz członkowie: Kazimierz Kluza, Edward Szuster, Ryszard Kargul podjęli się przeprowadzenia po 16 godzin przy malowaniu i odnawianiu pomieszczeń zastawni dyspozycyjnej i wykonawczej stacji Wschód. Zobowiązanie to już w połowie zrealizowali, ale ponadto zadeklarowali się przeprowadzić po 6 godzin przy obiektach kulturalno-sportowych, powstających w dzielnicy.

Drużyna Cz. Pasuli wzywa drużyny wszystkich służb ZOS w naszym kombinacie do podejmowania podobnych zobowiązań.

(Kyz)

tow. Stefan Dobczyński

długoletni pracownik Zakładów Azotowych w Tarnowie, wyróżniony odznaką „Przodownika Pracy”, zmarł nagle 27 lutego 1969 r.

W zmarłym tracimy nieodżałowanego kolegę i pracownika.

KIEROWNICTWO, POP, RADA ODZIAŁOWA ORAZ WSPÓŁPRACOWNICY DZIAŁU KONTROLI TECHNICZNEJ.

33 zespoły wezmą udział w III MMM

Wiadomo już, że III Miesiąc Muzyki Młodzieżowej będzie naprawdę ciekawą imprezą. Przegląd otrzyma specjalną oprawę, albowiem jest jedną z imprez jubileuszowych w naszym środowisku, a to ze względu na 40-lecie Zakładów Azotowych, ćwierćwiecze PRL i 50 lat ZZCh. Rangę przeglądu

Ogólnopolska impreza w Tarnowie

zwiększa objęcie patronatu nad imprezą przez Zarząd Główny ZZCh i honorowego protektora przez wiceprzewodniczącego ZG tego Związku Leona Dusika. W skład Komitetu weszli m. in. I sekretarz KP PZPR w Tarnowie E. Michoń, poseł na Sejm St. Opalko, z-ca przewodniczącego Prezydium MRN E. Kaprański, I sekretarz KZ PZPR w ZA R. Kozioł, przewodniczący RZ i RR w kombinacie St. Kurowski i J. Gwizdak, kierownik Wydziału Oświaty i Upowszechnienia Kultury CRZZ St. Lewandowski, in-

spektor CRZZ — S. Wilusz, przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS i Rady Okręgowej ZSP w Krakowie Fr. Adamezyk i Fr. Dąbrowski, redaktorzy naczelni „Jazzu” i „Tarnowskich Azotów” — J. Balcerak i E. Głomb, R. Waschko, W. Pograniczny i M. Gąszyński z Polskiego Radia w Warszawie, L. Kaszycki — Polskie Radio i TV w Krakowie.

III MMM potrwa cały marzec, w każdą sobotę i niedzielę tegoż miesiąca będą odbywać się przesłuchania eliminacyjne, zaś 30 III — koncert laureatów.

Do przeglądu zgłosiły się dotychczas 33 zespoły z województw Polski Południowej.

Ich oceną zajmie się jury pod przewodnictwem kierownika działu muzycznego Polskiego Radia w Katowicach J. Jareckiego.

Na czas trwania przeglądu przygotowuje się szereg imprez towarzyszących, lecz o tym i innych szczegółach będziemy informować w kolejnych numerach „TA”.

(Zyk)

Film, który warto obejrzeć

(Tom Jones, prod. ang., reż. Tony Richardson).

Dla odmiany proponujemy dziś film tradycyjny, ale niewątpliwie dobry. „Tom Jones” — film typowo rozrywkowy, posiada jednak przy tym duże walory poznawcze. Scenariusz filmu opracował John Osborne, autor „Miłości i gniewu”, według powieści pierwszego narodowego powieściopisarza angielskiego Fiedlinga. Film zawiera wiele realiów historycznych i obyczajowych z życia XVIII-wiecznej Anglii. Bohater filmu to trochę łazik, trochę niesforne gach

z „Dekameronu”, przeszczipiony na angielski grunt. Film przesycony jest radością, pierwotną zmysłowością, a więc jest tu obłapienie kobiet, opychanie się jadem, zwierzęcy gniew. „Coś z Rabelais’go, z moralistów i z drwin z moralistów”. (Jackiewicz — Film jako powieść XX wieku).

Od strony warsztatowej tradycyjny, posiada jednak „Tom Jones” zarazem cechy filmu nowoczesnego przez wykorzystanie niektórych oryginalnych tricków filmowej narracji.

Polecamy obejrzenie filmu szczególnie tym czytelnikom, którzy chcą oderwać

się od trosk codziennego dnia — sowiżdrzańskie przygody Toma Jonsa potrafią przywrócić radość życia nawet najskrajniejszemu pesymiście.

(elka)



Laureat powiatowych eliminacji konkursu piosenki radzieckiej — zespół wokalny Domu Kultury Zakładów Azotowych podczas występu w sali teatralnej MDK.

Fot. J. Bergman

Kogo usłyszymy w MMM?

— Ten Miesiąc Muzyki Młodzieżowej zapowiada się jak festiwal ogólnopolski — powiedział mi jeden z pracowników Domu Kultury, gdy odbierał od listonosza zgłoszenia zespołów.

Rzucilem okiem na koperty. Rzeczywiście, na stemplach pocztowych widniały napisy: Wrocław, Kędzierzyn, Puławy, Ostrowiec, Rzeszów, Chełm Lubelski, Krapkowie, Kraków. To już kawał Polski. Aby jednak nie zanudzać czytelników swymi uwagami, postaram się krótko omówić zgłoszone zespoły.

Cieszy dużo zgłoszeń grup jazzowych. Z dalekiego Wrocławia przyjadą do Tarnowa członkowie zespołu Young Jazz Band — notujący już wiele sukcesów w festiwalach i przeglądach, Puławy będą reprezentować „Izomery” i „Kwartet pod 15”, a gród Kraka Jazz Band Metropolitan, kwartet Z. Sejferta oraz studencki zespół dxielandowy.

Wśród grup rozrywkowych z pewnością dużo do powiedzenia będą mieć zespoły: „Antyki” z Chorzowa, muzycy z ZDK Huty Ostrowiec, „Czarne Jaskółki” z Tarnowa. W tej kategorii usłyszymy jeszcze zespoły z Niedomice, Krapkowie, Kędzierzyna, Tarnowskich Gór i Tarnowa.

Ciekawie zapowiadają się zmagania beatowe. O pierwsze miejsce w tej grupie walczyć będą z pewnością „Regenci” z Gliwic — laureaci krajowych i wojewódzkich festiwalu w Jeleniej Górze, Grudziądzu, Częstochowie, Rybniku, oraz „Sasiady” z Chelma Lubelskiego, „LI — 18-09” z Lublina, „Wawele” z Krakowa, „Koraby” z Gliwic. Nadto wśród zespołów beatowych zobaczymy i usłyszymy w Tarnowie „Rybitwy” z Krosna, „Astry” z Jaworzna, „Kra-k-5” z Krakowa, „Rewersów” z Rzeszowa, „Kontrasty” z Dębicy, i dwie grupy gitarowe z Tarnowskich Gór.

Nie można zapomnieć o zespołach tarnowskich, jak „Leliwa”, „Baltowie”, „Małopolskie” czy szukający wielką niespodziankę, pierwszy ponoć w kraju tego typu zespół, jak Free Beat Group.

Emocji będzie więc sporo. Radzimy już teraz zaopatrzyć się w karty wstępu na wszystkie koncerty.

Z. KASPEREK

Oktet wokalny ZDK „Azotów” — laureatem

Konkurs piosenki radzieckiej — udaną imprezą!

Pełna sala publiczności, 125 wykonawców z miasta i powiatu, dobre ich przygotowanie, ambitny repertuar, prężna organizacja — oto obraz powiatowych eliminacji VIII Ogólnopolskiego Konkursu Piosenki Radzieckiej, które odbyły się w ub. tygodniu w tarnowskim MDK. W przeglądzie uczestniczyli przedstawiciele domów kultury, szkół, wiejskich klubów i świetlic, Studium Nauczycielskiego.

Cała impreza zbiega się z wieloma ważnymi wydarzeniami, jak 51 rocznica powstania Armii Radzieckiej, 25-lecie władzy ludowej w naszym kraju i 50-rocznica Komsomolu.

Uczestników przeglądu sklasyfikowano w 3 kategoriach: ogólnej, młodzieżowej i studenckiej, w których zwyciężyli: Wilhelm Olszówka (ZDK „Tameł”), Urszula Smoła (MDK), Zofia Plewa (SN).

Wśród zespołów wokalnych w grupie młodzieżowej najlepszym okazał się II zespół „Entuzjastek”, a w ogólnej — oktet wokalny z naszego Domu Kultury. Amatorzy ze Świerczkowa wykazali świetne przygotowanie, co było zasługą prof. M. Stacha, który opracował na przegląd młodsza melodię ludową „Czarnuszka”, i ukraińską dumkę „Miesiąc na niebie”. Mało tego, w MDK wystąpili oni w autentycznych strojach ludowych. Jako laureaci festiwalu wystąpili ponadto w części artystycznej akademii z okazji 51 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Świerczowski oktet czeka już niedługo udział w eliminacjach wojewódzkich.

Życzymy sukcesu także w Krakowie!

(zkr)

Dekada Kultury Bułgarskiej

Tarnów został wytypowany na miejsce wojewódzkich uroczystości Dekady Kultury Bułgarskiej, które są organizowane w tym roku przez wydział kultury WRN i MRN.

Imprezy „Dekady” potrwać do 15 bm., natomiast 10 bm. o godzinie 17 w tarnowskim Teatrze odbędzie się spot-

kanie z ambasadorem Bułgarskiej Republiki Ludowej i attache kulturalnym tej placówki w Warszawie.

W części artystycznej spotkania zobaczymy zespół „Stowianki” z UJ i „Świerczkowiaków”. Ponadto w 7 miejscowościach powiatu zorganizuje się prelekcje połączone z wyświetlaniem filmów oświatowych o bratniej Bułgarii.

(K-t)

ludzie dobrej roboty

Bożek, Jan Dziemborowicz, Jan Pyra, Czesław Mastalerz, Janusz Dzidusko.

Nie byłoby z pewnością rekordu projektancckiego, gdyby nie pomoc stworzona przez kierownictwo Biura Projektów, priorytet nadany tym pracom. Swoją rolę w tworzeniu projektów miała też pracownia nadzoru autorskiego z Tadeuszem Mleczko.

W efekcie wysiłków około 50 ludzi powstały projekty, a z nich obiekty istotne dla kombinatu, potrzebne gospodarczo narodowej. Wytworzenie ocetylenu z karbidu i jego oczyszczanie przekazano do rozruchu bez komplikacji. Podobnie było w czasie samych prac rozruchowych.

To o czymś świadczy, a na imię temu „dobra robota”, wykonywana przez

surowcową. 32-osobowy kolektyw projektantki z pracowni G-1 usilnie pracuje nad modernizacją jednostek półspalania.

— Już jesteśmy zmęczeni tymi „etażerkami”, ale najważniejsze, że widać koniec przeróbek — słyszę od mgr inż. J. Kani.

Trzeba jednak wierzyć w końcowy efekt tych prac, bo już wcześniej kolektyw z pracowni G-1 zasłużył na miano ludzi dobrej roboty.

W dzieło powstawania wytwornic i oczyszczalni acetylenu dużo wysiłku włożyli oczywiście budowlani i montażyści, pośrednio zaś — elektrycy i obrotowi.

Jakich książek oczekują?

Biorę do ręki kilkadziesiąt kuponów plebiscytu „Głosu Pracy”, wypełnionych w bibliotece zakładowej. Szczególnie interesuje mnie rubryka: „jakich książek oczekujecie?”.

Przerzucam kartkę za kartką. Wypowiadają się robotnicy, technicy, uczniowie, mieszkańcy podtarnowskich wsi.

Oto przykłady: „potrzeba książek — dokumentów, o tym co było tragiczne w losach naszego narodu”, „Chętnie czytałbym pozycje, które oderwałyby mnie od pełnego sprzecznosci świata współczesnego, od codziennych spraw”. Uczniowie proszą o wspomnienia wojenne, partyzanckie, książki z pozytywnymi bohaterami i ukazujące dzień dzisiejszy. Dalej pisze robotnik: „więcej książek piętnujących nieodpowiednie postawy ludzkie”. Drugi głos robotnika: „literaci powinni pisać o szcunku dla tych, którzy walczyli o to, by naszym dzieciom było lepiej”. Nie wszyscy mają jednak wyrobione zdanie. Np. słuchacz PST potrafi napisać: „takich oczekuję książek jak wymienione wyżej”, również technik — chemik napisał: „książek współczesnych” — jakże szerokie pojęcie!

Czytam znów wpis robotnika: „chcielibyśmy czytać książki o walcącym Wietnamie, o niebezpieczeństwie grożącym ze strony NRF, sam „Raport z Monachium” to jeszcze za mało”. Były dalej postulaty domagające się poezji, książek społeczno-politycznych i takich do poduszki, literatury zaangażowanej, pozycji psychologicznych, reportaży. Uczeń prosił o opracowanie dotyczące historii Polski ostatnich lat.

Komentarz chyba jest tutaj zbędny. Dobrze byłoby, gdyby tymi propozycjami zainteresowali się wydawcy.

(Zg)

Cenne zobowiązania

(Ciąg dalszy ze str. 1)

konania generalnych porządków otoczenia, urządzeń socjalnych oraz poinwestycyjnych robót porządkowych. W związku z tym załoga pracuje 2,5 tysiące godzin.

Pomyśleli też pracownicy o swoim środowisku, przeznaczając na pracę przy krytym basenie i ośrodkach rekreacyjnych — 500 godzin.

Zobowiązania i czyny są już zrealizowane. W niektórych obiektach jak W-19 i W-14 pracownicy malują swoje pomieszczenia, klatki schodowe, pomieszczenia higieniczno-sanitarne, obiekty socjalne. Jednakże generalne porządki przewidziane są w marcu i kwietniu — wtedy gdy ukończone zostaną prace przy II

Na dzień

Nasze sylwetki

Kobieta - trener i działacz



znana działaczką sportu w naszym regionie.

Marzeniem jej jest uzyskanie przez lekkoatletów Unii upragnionego awansu do II ligi, ponadto pragnie by jej podopieczni mogli trenować codziennie bo — jej zdaniem — jest kilku doskonale zapowiadających się zawodników.

Poza życiem sportowym lubi teatr i nie opuszcza żadnej tarnowskiej premiery, a często gości w teatrach krakowskich.

W związku ze zbliżającym się Dniem Kobiet składamy na ręce pani Barbary Pyzik najserdeczniejsze życzenia sukcesów sportowych dla kobiet — działaczek i sportsmenek Tarnowa.

REDAKCJA

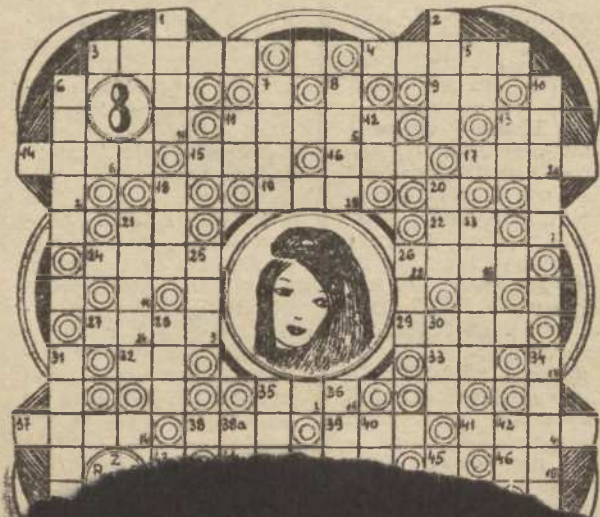
Coraz większym zainteresowaniem cieszy się na naszym terenie „król sportu” — lekkoatletyka. Sukcesy lekkoatletów „Unii” czy Tarnovii napawają nas zrozumiętą dumą, a bohaterowie — lekkoatlety — stają się coraz bardziej popularni.

Współtwórcą sukcesów lekkoatletów tarnowskiej Unii jest niewątpliwie trener — Barbara PYZIK. W roku 1954 ukończyła Akademię Wychowania Fizycznego w Warszawie, a po specjalizacji na uczelni otrzymała stopień trenera II klasy w lekkiej atletyce.

Barbara Pyzik to nie tylko doskonały trener, ale również do niedawna świetna lekkoatletka. Karierę sportową rozpoczęła w Kaliszu w szkole średniej, gdzie była podporą reprezentacyjnego zespołu szkolnego w siatkówce. Od 1952—1956 r. jest czynną zawodniczką AZS Warszawa, później AZS Kraków, zdobywa 3-krotnie tytuł akademickiej wicemistrzyni Polski w rzucie oszczepem. Będąc czynną zawodniczką Tarnovii, w Dzielnicowych Mistrzostwach Polski w 1959 r. uzyskuje 3 miejsce w rzucie oszczepem, a jej wynik 41.67 jest dotąd niepokonany rekordem Tarnowa. W roku 1963 zmienia barwy klubowe i przechodzi do Unii Tarnów, gdzie jest czynną zawodniczką i trenerem rzutów. W 1965 r. w uznaniu zasług odznaczona zostaje honorową srebrną odznaką PZLA. Jest czynną i

Dziękujemy...

...za pozdrowienia, które przelał nam Andrzej Tanaś z obozu kadry narodowej w ośrodku przygotowań olimpijskich „Zawiszy” w Bydgoszczy.



Pierwsze koło LOK w Zakładach Azotowych

Tydzień temu w wydziale krzemu Zakładu Syntezy odbyło się zebranie organizacyjne pierwszego koła LOK na terenie naszych zakładów. Koło powstało z inicjatywy działaczy LOK pracujących w tym wydziale, m. in. mgr inż. W. Ryczka i St. Tuckiego, którzy w porozumieniu z pracownikami wydziału krzemu i działaczami za-

ządu powiatowego LOK K. Opola zorganizowali pierwsze zebranie. Lista deklarujących się na członków koła osiągnęła liczbę 50 osób, a nie jest to na pewno cyfra ostateczna. Jednogłośnie wybrano spośród tego grona zarząd w składzie: prezes — mgr inż. W. Ryczek, sekretarz — J. Szymańska, skarbnik — Schab, członkowie za-

ządu — Tucki, Skwarło. Została też ukonstytuowana komisja rewizyjna.

Przy omawianiu programu działania ustalono utworzenie trzech sekcji: strzeleckiej, motorowej, i wodnej. Nowo utworzone koło LOK reaktywuje działalność, którą już kiedyś prowadzono na terenie Zakładów. Obecnie praca koła przebiegać będzie w ścisłym związku z działalnością ZOS-u i innych organizacji istniejących w naszym kombinacie.

Uznając w pełni celowość tego rodzaju inicjatyw, przekazujemy założeń ZA hasło, jakie zostało rzucone na zebraniu: „Wzywamy pracowników innych wydziałów i zakładów do tworzenia kół LOK-u na swoim terenie!” (elka)

Stawka na młodzież

Nie trzeba być prorokiem, aby przewidzieć, że w najbliższych kilkunastu latach zajdą w kombinacie a zarazem i środowisku, olbrzymie przemiany. Dalszemu automatyzowaniu ulegnie proces produkcji, potrzeba będzie jeszcze większej ilości kwalifikowanych pracowników, wreszcie poważnemu skróceniu ulegnie czas pracy.

Skrócenie czasu pracy do pięciu tylko dni w tygodniu wysunie na czoło zagadnień kapitalny problem odpowiedniego wykorzystania wolnych dni, pełnego wykończenia. Najlepszym aktywnym wypoczynkiem dla ludzi zajętych — bądź to monotonna kontrolą aparatury, bądź też wyczerpującą pracą umysłową, jest sport. Na tę formę wypoczynku będą mieli wiele czasu. Pozostaje jednak już teraz do rozwiązania

SPORT

Z ukosa

Cisza na planszy

Wiele ostatnio mówi się o dwóch tarnowskich sekcjach szermierczych Unii i MDK, o ich dobrych wynikach uzyskiwanych w różnych zawodach, mistrzostwach okręgu czy też nawet kraju. Szermierze tarnowskiej Unii w ciągu kilku ostatnich miesięcy zrobili ogromny krok naprzód, ich wyniki, zwłaszcza juniorów są bardzo dobre. Zarząd Klubu stworzył szermierzom doskonałe warunki, a od 1969 r. sekcja ta w klubie jest jedną z wiodących.

Cóż jednak z tego, że czytamy w prasie o sukcesach tarnowian, o ich zwycięstwach w turniejach wyjazdowych, kiedy nie możemy ich oglądać w Tarnowie. Prawdą jest, że w okresie dwóch ostatnich lat zawody szermiercze w Tarnowie należały do rzadkości, zorganizowano ich w tym okresie „aż” trzy — z inicjatywy naszej redakcji przeprowadzono dwa razy indywidualne szermierze mistrzostwa Tarnowa, a jeden raz KOZSz zorganizował w naszym grodzie mecz szermierczy Kraków — Leningrad, w którym jednak walczyli sami reprezentanci Krakowa.

Trzeba przyznać niestety, że z popularyzacją i propagandą tej pięknej dyscypliny sportowej po prostu „leżymy”. Wydaje się, że Unia mogłaby zorganizować pokazowe zawody szermiercze tym latwiej, że o przeciwnika nie byłoby trudno, bo sekcja szermiercza MDK, która istnieje zaledwie rok, pochwalić się też może dobrymi wynikami.

A więc do roboty panowie działacze — chcemy oglądać szermierzy w tarnowskiej planszy, a nie tylko czytać o ich wyjazdowych sukcesach. (Sj)

XIII spartakiada zakładowa rozpoczęta

Największa masowa impreza sportowa zorganizowana przez Związkowe Ognisko TKKF i Zarząd Kombinatu ZMS — XIII Spartakiada Zakładowa, została rozpoczęta. Celem obecnej spartakiady jest uczczenie 25-lecia PRL, 40-lecia Zakładów Azotowych, aktywizacji życia sportowego i działalności sportowej w Zakładach oraz powiększenie szeregów działaczy sportów masowych.

Jako pierwsi wystartowali już brydżysty i szachiści. Turnieje tych dwóch dyscyplin sportowych przeprowadzane są w Domu Chemika. XIII Spartakiada trwać będzie bez przerwy do 31 października i przeprowadzona będzie w 17 dyscyplinach. Nowymi dyscyplinami spartakiadowymi będą: strzały do bramki i rzutki do tarczy.

Te dwie konkurencje w czasie trwania spartakiady wojewódzkiej cieszyły się ogromnym powodzeniem. Spartakiada wyłoni mistrzów indywidualnych i drużynowych w poszczególnych dyscyplinach sportowych. Niezależnie do punktacji indywidualnej i drużynowej prowadzona będzie punktacja za masowy udział w spartakiadzie. Po-

nadto przeprowadzona zostanie Olimpiada Szkół Zawodowych.

W imieniu działaczy Ogniska apelujemy do kierowników drużyn o zgłaszanie chętnych do udziału w spartakiadzie.

Pierwsze zgłoszenie wpłynęło z Zakładu Chloru do prawie wszystkich dyscyplin spartakiadowych. Ognisko TKKF czeka na dalsze zgłoszenia. (Sj)

ROZRYWKI UMYSŁOWE

KRZYŻÓWKA Z SZYFREM

POZIOMO: 3) róża, 4) ozdoba ucha, 11) imię naszej pisarki, 13) miara powierzchni, 14) gdzie... gdzie Rzym, 15) okres czasu, 16) kłóliwy owad, 17) futro z tchorza, 19) skrót nazwy organizacji technicznej, 21) dziecięce pożegnanie, 22) symbol osnu, 24) silnie pachnąca roślina, 26) ciastko z białką, 27) na pończosze, 29) papiery urzędowe, 32) bog słońca, 33) symbol radu, 35) np. powietrza, 37) Ural, Alpy, 38) prawy dopływ Warty, 39) zwierz o pięknych rogach, 41) szybki przemija, 44) ustawodawca ateński, 46) symbol berylu, 47) jednostka oporu prądu elektrycznego, 49) barwa 50) imię żeńskie.

PIONOWO: 1) trunek, 2) ładunek wybuchowy, 5) „3,14”, 6) imię Konopnickiej, 7) gospodarczy, sytuacyjny, 8) składnik powietrza, 10) laso, 11) litera fonetycznie, 12) tuz, 13) skrót nazwy organizacji podziemnej, 18) sytuacja w szachach, 20) prozaik amerykański, 21) używają kobiety, 23) ubiór, 25) papuga, 26) wąż, 28) skorupiak, 30) wiosna na rzece, 31) badanie, 34) znana fabryka czekolady, 35) ruchomy most, 36) ścisłask ja, 38a) litera fonetycznie, 40) zaimmek wskazujący, 42) rzeka w ZSRR, 43) imię rosyjskie, 45) kaustyczna, 48) nuta.

Litery zawarte w kratach ponumerowanych od 1 do 25 dadzą aktualne hasło, które trzeba przesłać jako rozwiązanie krzyżówki.

Rozwiązania wyłącznie na kartkach pocztowych prosimy nadsyłać na adres redakcji do dnia 17 marca 1969 r.

Wśród Czytelników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi, rozlosujemy nagrodę w postaci bonu towarnego.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI Z NR 5 (226)

POZIOMO: 1) ampla, Alkad, lak, Polak, taran, okaryna, Don, nitka, pasta, akt, karabin, trawa, Artek, rów, kadra, arkan, PINOWO: Arpad, Polon, Alkad, Aktyon, karat, Dan-ka, AK, Ania, ona, kok, staw, Skand, Arara, obawa, Antek, tukan, Ir.

Nagrodę za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki otrzymuje Grażyna Bryła, Tarnów — 3, ul. Sienkiewicza 34.

Po odbiór nagrody prosimy zgłosić się w redakcji.



Kończy się zima, a nadchodząca wiosna zapowiadają się na rynku bazy. Wnet cieplejsze słońce osuszy drogi, a wtedy kto żyje i zmotoryzowany wyruszy na pierwszą wiosenną przejażdżkę. Na amatorów rozkoszy dwóch lub czterech kółek, którzy po paromiesięcznym zimowym postoju położą ręce na kierownicy i zaczną wyciskać „gaz do dechy”, czyhają rozliczne niebezpieczeństwa. Wiele z nich zapełni łóżka szpitalne na oddziałach chirurgicznych, niektórzy odejdą ze świata żywych.

Tak więc wiosna, pora kielkujących nadziei, będzie dla wielu rodzin porą tragiczną. Chciałoby się, aby tragedii tych było jak najmniej i stąd ten felieton — ostrzeżenie.

Przypomnijmy najważniejsze przyczyny katastrof. Są nimi alkohol, nadmierna szybkość i lekceważenie innych przepisów ruchu. Oto przykłady:

Kierowca straży pożarnej Józef C. przed zamierzoną jazdą wozem służbowym wstąpił z dwoma kolegami, przyszłymi swymi pasażerami, „na jednego”. W miłym nastroju trzech kumpi wysuszyło cztery półlitrowki czystej i dopiero wtedy uznało, że można ruszyć w drogę. Józef C. uruchomił silnik niemal automatycznie, jako że był już półprzytomny. Po przejechaniu kilku set metrów, głowa zaczęła mu spadać na kierownicę, a wzrok z trudem rejestrował kontury jezdni. Nic też dziwnego, że ludzie idący chodnikiem Krakowskiej w pewnej chwili z przeraże-

niem spostrzegli, że strażacki samochód — widmo wjechało na chodnik i potraciłszy kilka osób pojechał dalej. Kierowca otrząsnął na chwilę, ale po przebiegu kilkuset metrów przestał znów widzieć jezdnię i potracił na chodniku kilka innych osób. Balansując po jezdni

na nią o kulach, z których będzie musiał korzystać już do końca życia.

I jeszcze inny przykład. Jan K. umówił się z dziewczyną na „randkę motorową”. Był tym faktem tak podekscytowany, że wyjeżdżając na skrzyżowanie nie zwrócił uwagi czy z prawej

Nadchodzi wiosna...

strażacki wóz potracił jeszcze Trabanta i zatrzymał się za rogatkami miasta na sygnal funkcjonariuszy MO. Przeprowadzona ekspertyza wykazała, że kierowca miał we krwi śmiertelną dawkę alkoholu. Efekt jazdy: kilka złamanych rąk i nóg oraz cztery lata więzienia dla sprawcy tych nieszczęść.

Przykład drugi: Cezary P. jako świeżo upieczony kierowca zakupił, kosztem wieloletnich oszczędności, pierwszy swój wóz. Po przejechaniu nim kilkuset kilometrów doszedł do przekonania, że ma wyjątkowy talent do kierownicy i stąd żadna szybkość nie jest dlań groźna. Pewnego jesiennego dnia, w ubiegłym roku, wybrał się z kolegą na przejażdżkę. Postanowił wykazać swoje umiejętności, a przede wszystkim oszołomić kolegę szybkością. W pewnym momencie, gdy przy szybkości czterdziestu km/godz., usiłował wyprzedzić ciężarówkę, jedno z kół podskoczyło na wyboju, kierowca stracił panowanie nad kierownicą, w efekcie czego samochód uderzył bokiem o ciężarówkę, odbił się od niej jak piłka i balansując po jezdni wpadł do rowu. W konsekwencji zarówno pasażer jak i kierowcę odwieziono z połamany kończynami i ze wstrząsem mózgu do szpitala, a wrak samochodu do najbliższych zabudowań. Dopiero po paru miesiącach mogła odbyć się rozprawa. Kierowca przyszedł

strony nie nadjeżdża jakiś pojazd. Pech chciał, że nadjechał rowerzysta. Zderzenie spowodowało wyrzucenie obu pojazdów, a w efekcie złamanie rąk rowerzysty, złamanie prawych nóg motocyklisty i pasażerki.

Idzie wiosna. A więc „zielonej drogi” panowie kierowcy.

OBSERWATOR

TARNOWSKIE AZOTY

Organ Samorządu Robotniczego Zakładów Azotowych im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie

TYGODNIK

ADRES REDAKCJI:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego w Tarnowie, budynek centrali telefonicznej I piętro, tel. 25-52, 45-52, 25-55.

WYDAWCA:

Zakłady Azotowe im. F. Dzierżyńskiego. Numer oddano do składu 1 marca 1969 roku. Podpisano do druku 5 marca 1969 roku.

Nakład: 1.000 egz.

DRUK: Rzeszowski Zakład Graficzny, Rzeszów, ul. Marchlewskiego 19. Rzesz. Zak. Graf. E-1